



# boczny tor 62

czyli przegląd tygodnia (26.06.2009)



### **Pod tytułem poniedziałek**

Poniedziałek był jak często dniem bez pamięci.  
Jedynie, co się przypominało, nie dało się przypiąć.

### **Wtorek pod tytułem odnowa**

We wtorki zazwyczaj jest lepiej po poniedziałku.  
We wtorki najczęściej poniedziałek to przeszłość.

### **Tytuł pod środę**

Złoty środek, to być w środku.  
Lecz czy można zaczynać od środka?

### **Tytułem czwartku**

Postanowienie: starać się nie poganiać czasu.  
Gonić nie ma nawet co próbować.

### **Piątek bez tytułu**

Nareszcie reszta. Czas coś dodać.

### **Tytułowa sobota**

W sobotę sobie nie zaśpimy.

### **Niedziela od tyłu**

Jutro poniedziałek.  
Bądź dzielnie.

## **Mdłości**

Młodość ma się do siebie. Dojrzałość ma się udowodnić.  
Starość ma się dla innych. Tylko śmierci się nie ma.

## **Wzruszenie**

Daleko do domu, a i w domu nie bliżej. Pod pojęciem dom mam w myśli zaledwie to, co zmienia samotność ze stanu bezczynności w proste czynności do wykonania. A wzruszam się, bo nic nie jest tak po prostu.

## **Na jedno, po kolejnym**

Późno, na pewno jestem zmęczony. Wszystko mi sprzyja.  
Wszystko jest ładnie i ładne. Najgorsze, że wydaje mi się, że wyglądam lepiej, niż się powinienem czuć.

## **Niepas**

Taki mnie żałosny smutek spotkał. Stary znajomy.  
Ale jak się postarzał.

## **Byle wyjść**

Uważaj! Nic się nie zdarzy. Nie będziesz żałować.  
Wrócisz do siebie.

## **Autoportrety**

Coraz gorsza jakość zdjęć.

co nas  
ocala  
nie ocali  
w nas  
całości